

MAGDALENA ŁOPATYŃSKA

ur. 1963; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Eliza Orzeszkowa, dworek Elizy Orzeszkowej w Grodnie, kamienica w Grodnie, wspomnienia babci, Maria Stępkowska, Zofia Bagieńska, doktor Helena Kwit, Bohatyrowicze

Wspomnienia babci o Elizie Orzeszkowej i przyjaźń z doktor Kwitową

Ja jestem jak Orzeszkowa, którą kocham po prostu i której dworek stał koło naszej kamienicy w Grodnie i stoi do dziś. I nasza kamienica stoi, w której się moja babcia wychowywała, którą formowała Orzeszkowa, będąca wówczas już mocno starszą osobą w bardzo ciężkim stanie psychicznym, w takiej psychozie. Babcia mi opowiadała, że cały czas wyglądała przez okno i czekała na listy, i na tego swojego ukochanego, i mówiła: „On przyjdzie, i on przyjdzie, i on przyjdzie” i tu była jakby odklejona od rzeczywistości, a na piętrze była drukarnia opozycyjna.

Jak staniemy przodem do dworu Orzeszkowej, to kamienica po lewej stronie, to jest kamienica rodzinna mojej babci, prababci i mojego pradziadka, który był oficerem Białej Armii, armii carskiej, który wojował na wojnie rosyjsko-japońskiej.

[Babcia nazywała się] Maria Stępkowska, cudowna osoba, kobieta renesansu, moja prababcia Zofia Bagieńska, po mężu Werstakowska. Najlepszą przyjaciółką mojej babci była pani doktor Kwitowa, pediatra, żona profesora Kwita, bodajże pulmonologa, która pierwsza wysiadła w Lublinie właśnie, bo profesor dostał tutaj propozycję pracy. One się wychowywały w Grodnie. Pani doktor Helena Kwit z domu nazywała się Bohatyrewicz, z tych Bohatyrewiczów. Na jej komodzie stała fotografia mojej babci. Taka to historia.

Data i miejsce nagrania	2023-07-10
Rozmawiał/a	Anna Kostrzewska
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"